№ 186. Poniedziałek 17. Sierpnia 1863. Rok wydania 53.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cen. Pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wiedeń. 13. sierpnia. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 68. Rozporządzenie ministerstwa spraw zagranicznych i wojny z 25. lipca 1863. względem uchwalonej na 21. posiedzeniu sejmu związkowego w Frankfurcie n. M. dnia 2. lipca 1863 zmiany konwencyi kartelowej z związkiem niemieckim z 10. lutego 1831.

Nr. 69. Rozporządzenie ministerstwa marynarki z 29. lipca 1863, względem prowizorycznego rozszerzenia krótszej linii żeglugi nadbrzeżnej na korzyść okrętów austryackich, ważne dla całego państwa.

Nr. 70. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 31. lipca 1863, względem zniesienia urzędu konsumcyjnego w Deutschbrod w Czechach.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. sierpnia.

W chwili, w której to piszemy, rozpoczęły się już pewno konferencye mocarstw rzeszy niemieckiej przez Najjaśn. Cesarza Austryi do Frankfurtu zaproszonych. Oczy całej Europy zwrócone są na ten wiekopomny zjazd, w obec którego zmalały wszystkie inne bieżące wypadki. Żałować zaiste wypada, iż Król Jego Mość pruski nie widział się spowodowany do przyjęcia zaprosin cesarskich; wszakże jest nadzieja, że Prusy na konferencyach ministeryalnych, które po zjeździe Monarchów odbywać się mają, reprezentowane będą, tak więc nie uchylą się zupełnie od wielkiego dzieła reorganizacyi związku niemieckiego.

Sprawa meksykańska poczyna coraz więcej zajmować uwagę publiczną. Wojsko francuskie zająwszy główne części kraju, ukończyło już podobno większą część swojego zadania, rzeczą to teraz polityki, ażeby w kraju uwolnionych od dotychczasowej anarchii, zaprowadziło rząd silny i stały, pod którym rozwinąćby się mogły bogate nader jego zasoby. Znakomitsi mieszkańce Meksyku uznawszy, jak słusznie, iż jedynie monarchia jedyną jest formą rządu dla państwa meksykańskiego właściwą, postanowili zarazem ofiarować koronę Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięciu Ferdynandowi Maksymilianowi austryackiemu. Czyli Jego Cesarska Wysokość dar ten przyjąć zechce lub nie, o tem nic jeszcze pewnego orzec nie można. Tyle tylko twierdzić się godzi, iż silny rząd światłego monarchy, zagoiłby w przeciągu kilku może lat głębokie rany jakie ogromnemu temu krajowi zadała kilkadziesiąt letnia anarchia ciągle się zmieniających, a zawsze niedołężnych i drapieżnych prezydentów, z których jeden pod drugim dołki kopał i knował spiski ku postawieniu się na miejscu swego poprzednika. Pod silnym a trwałym rządem Meksyk dopiero ożyje, i stanie się kiedyś państwem, liczącem się do główniejszych mocarstw cywilizowanego świata.

Sprawa polska na chwilę przycichła po wysłaniu do Petersburga ostatnich not dyplomatycznych trzech mocarstw interweniujących. O wojnie którąby sprawa ta wywołać mogła, mowy już wcale nie ma, od chwili jak Anglia wyraźnie oświadczyła, iż poza drogę dyplomatycznych rokowań nie pójdzie. Czyli zaś gabinet rosyjski przyjmie ponowione propozycye trzech mocarstw, tego także przewidzieć nie można. Wszakże propozycye te znacznie na wartości straciły, jak skoro pewną stało się rzeczą, że żadnym czynem popierane nie będą.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 17. sierpnia. Dnia wczorajszego przybył wieczornym pociągiem kolei żelaznej do naszego miasta jen. fml. Schmerling, który podczas kilkutygodniowego urlopu Jego Excelencyi Namiestnika fml. hrabiego Mensdorff-Pouilly zastępywać będzie Jego miejsce. Domysły niektórych dzienników jakoby Jego Excelencya Namiestnik miał stanowczo opuścić swoją posadę, są zupełnie bezzasadne. Niemniej fałszywą jest wiadomość umieszczona w kronice „Gazety narodowej“ z dnia 12. b. m. jakoby Jego Excelencya Namiestnik upraszać miał o odwołanie Go z posady w Galicyi. Jakkolwiek trudne może być stanowisko, które Jego Excelencya zajmuje w naszym kraju, jakkolwiek przykre mogą być obowiązki z tego stanowiska wypływające, to właśnie dla tego można być pewnym, że Jego Excelencya fml. hr. Mensdorff-Pouilly w obec wszelkich trudności wytrwa na zaszczytnej posadzie, którą Mu w Najwyższem zaufaniu poruczył Monarcha.

Lwów. 16. sierpnia. *Goniec* ogłasza w ostatnim swoim numerze z 15go b. m. następujące urzędowe sprostowanie: Dziennik lwowski *Goniec* zawiera w numerze 118 z dnia 3. czerwca 1863 w korespondencyi „z Zaleszczyckiego“ (S) szereg wiadomości, które w skutek przeprowadzonego śledztwa okazały się nieprawdziwe i przekręcone.

W powiecie czortkowskim z końcem maja b. r. straży chłopskich powtórnie nie rozstawiono i nie obostrzano takowych, szczególnie w Białobożnicy, gdzie jak i w powiecie w ogólności tylko zwykłe warty nocne wzmocniono.

25. maja b. r. c. k. żandarm, pełniący służbę w Białobożnicy, aresztował wprawdzie przejeżdżających tamtędy furmana i łokaja JW. Artura hr. Gołuchowskiego z Łosiacza dla braku legitymacyi i z powodu ich nieprzyzwoitego zachowania się w obec tegoż c. k. żandarma. Odstawieni do c. k. urzędu powiatowego w Czortkowie, przez tenże urząd w sposób prawem przepisany, do domu odesłanymi byli. Żaden z tych ludzi atoli nie był przy tej sposobności przez wójta Czortkowa uderzony, żadnego z nich nie wtrącono za kark do aresztu, żadnemu podczas aresztowania nie skradziono płaszcza.

Dalej żadną miarą nie zdołano sprawdzić, żeby 26. maja b. r. kto został był zatrzymanym przez chłopów w Białobożnicy.

Również wypadek, któren miał się zdarzyć dnia 27. maja b. r. panu Tomaszowi Ochockiemu, właścicielowi Białobożnicy, zdaje się polegać na jakiemsiś nieporozumieniu, albowiem właśnie nauczyciel Białobożnicy, któremu według powyższej korespondencyi p. Ochocki zawdzięczyć miał uwolnienie z rąk warty chłopskiej, zeznał, że dnia 27. maja widział wprawdzie p. Ochockiego, jadącego przez wieś i zatrzymującego się koło chałupy, w której żandarm mieszkał, lecz że nikt z włościan p. Ochockiego umyślnie nie zatrzymywał.

Piotr Bajdura, właściwie Bajduza, oskarżony o kradzież u pana Honorata Jastrzębskiego i zostający z tego powodu w śledztwie kryminalnem, dla braku wymogów §. 157. procedury karnej nie mógł być aresztowanym.

Taż sama gazeta w numerze 162 z dnia 26. lipca 1863 w Kronice podaje z Radymna wiadomość, że od niejakiego czasu bardzo często się zdarza, że się otrzymuje z poczty listy opieczętowane urzędową pieczęcią, że nawet był jeden dzień w tygodniu, w którym wszystkie osoby w Radymnie, do których listy nadeszły, takowe z urzędową pieczęcią otrzymały.

Urzędowe śledztwo, przeprowadzone z powodu powyższej wiadomości, jak najściślej okazało, że zdarzyło się, że przez pospieszne lub nieostrożne pieczętowanie pakietów pocztowych pieczęć urzędowa, zamykająca takowe, a umieszczona przypadkiem wprost nad pieczęcią prywatna listu, zostającego w pakiecie, z tą ostatnią pieczęcią tak ściśle się spoiła, że chcąc w pakiecie pocztowym tuż pod pieczęcią urzędową leżący list wydobyć bez uszkodzenia go, nie było innego sposobu, jak pozostawić na nim w części lub całą pieczęć urzędową. Nie zdarza to się atoli od niejakiego czasu bardzo często w Radymnie, gdyż w przeciągu miesiąca lipca b. r. listy z poczty w Radymnie zaopatrzone w powyższy sposób pieczęcią urzędową, odebrali tylko jeden p. Sankoup w Wysocku, a drugi p. Protasiewicz w Tuczempach.

Wiedeń, 15. sierpnia. *(Podróż Jego ces. Mości. — Nowiny dworu. — Odpowiedzi monarchów zaproszonych. — Doniesienia z Dalmacyi. — Sprawa meksykańska.)* Jego ces. Mość z dworcu kolei w Penzing udał się przedwczoraj w podróż do Frankfurtu o godzinie 10 min. 50. Dworzec kolei wspaniale przyozdobiony kwiatami i różnokolorowemi lampami obejmował kilkaset osób, powiekszej części mieszkańców Penzingu i pobliskiego Hietzingu; większemu natłokowi zapobieżano przez zamknięcie zabudowań dworca. Ich ces. Wysokoście Arcyksiążęta Albrecht, Rainer i Leopold towarzyszyli Jego ces. Mości. Ich Excelencye pp. ministrowie Schmerling, Baron Mecsery, Plener, hr. Degenfeld, Dr. Hein, hr. Nadasdy, kanzlerz nadworny Mazuranic, namiestnik hr. Chorinsky, Fml. hr. Thun, i burmistrz Dr. Zelinka byli obecni. Gremium urzędników powiatu w Hietzing, i reprezentacye gminne z Hietzing i Penzing przybyły także.

Gdy Jego ces. Mość w towarzystwie pierwszego jenerał adjutanta Fml. hrabiego Crenneville przybył do dworca kolei dał się słyszeć hymn ludu, do którego mieszały się wesołe okrzyki obecnych. Ogniem bengalskim oświetlono widownię. Jego ces. Mość rozmawiał przez chwilę z dostojnymi krewnymi i panami ministrami, a następnie wsiadł do wagonu, i pociąg ruszył naprzód w śród odgłosów patryotycznej pieśni niemieckiej, i donośnych okrzyków.

Nazajutrz o godzinie 3¼ zrana Jego ces. Mość przejeżdżał przez Linz, a o godzinie 6 min. 38 przybył w najlepszem zdrowiu do Salzburga, gdzie był powitany przez Jej ces. Mość cesarzowę Karolinę Augustę. Jego ces. Wysokość Arcyksiecia Ludwika Wiktora szefa kraju, i komendanta wojsk, tudzież licznie zebraną publiczność. Po śniadaniu koło godziny 7 Jego ces. Mość puścił się w dalszą drogą do Muichowa. Według depeszy z 14. b.m. Jego ces. Mość przybył do Muichowa o godz. 11tej przedpołudniem i był w dworcu kolei najserdeczniej powitany przez króla i księcia. Lud

licznie zebrany wydawał radośne okrzyki. Najjaśniejszy Pan puścił się w dalszą podróż o godz. 2 popołudniu i o godzinie 6¼ wieczorem przybył do Ulm gdzie go przyjęto z zapałem. Kościół katedralny był wspaniale iluminowany.

Najjaśn. Pani przepędza obadwa dni świąt w Reichenau wraz z dostojnemi dziećmi, w niedzielę wieczór uda się do Schönbrunn, a w poniedziałek rozpocznie na nowo kąpiele w pływalni. Wczoraj przepędziła Najjaśn. Pani około 3ciej godziny w pływalni w towarzystwie księżnej Thurn Taxis. Arcyksiażę Wilhelm udał się wczoraj z licznym orszakiem do Moguncyi. Książę Oskar szwedzki udaje się dziś na Mnichów do Szwajcaryi. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian wraz z małżonką przejeżdżał wczoraj przez Grac w drodze z Wiednia do Tryestu.

Jego Excel. Minister stanu udał się wczoraj do Baden i powróci do Wiednia w poniedziałek. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Rechberg odjeżdżającemu do Frankfurtu towarzyszyło do dworca kolei wielu posłów mocarstw niemieckich. Na kilka minut przed odjazdem miał jeszcze konferencye z posłami. Podsekretarz stanu baron Meysenbug objął kierunek spraw zagranicznych na czas nieobecności pana ministra.

Baierische Ztg. zawiera doniesienie urzędowe, że Król Jego Mość przyjął zaproszenie Cesarza Austryi, i z końcem tego tygodnia uda się do Frankfurtu. Ponieważ minister stanu baron Schrenk będzie towarzyszył Jego król. Mości do Frankfurtu, przeto na czas jego nieobecności król. radca stanu baron Pelkyofen będzie kierował sprawami ministerstwa stanu królewskiego domu, spraw zagranicznych, handlu i robót publicznych.

Gazeta wiedeńska donosi, że Król holenderski wyśle za Luxemburg na kongres monarchów niemieckich swego brata księcia Henryka, a po skończeniu się kongresu zrobi odwiedziny Jego Ces. Mości. Od Danii nadeszła odmowa, przeciwnie Wielki Książę Meklenbursko-Szweriński i książę Waldeku przyjęli zaproszenie.

Z Dalmacyi donoszą do *Jener. Kor.*, że i tam od pięciu miesięcy panuje nadzwyczajna posucha. Powszechną z tego powodu obawę powiększają pogłoski o częstych napadach rozbójników. Kilka świeżo popełnionych morderstw spowodowały gubernatora Dalmacyi rozszerzyć zakaz noszenia broni na cały obwód Zary.

Wydział izby deputowanych ustawę o upadłościach handlowych zgłębiający, ukończył obrady swe nad pierwszą częścią projektu rządowego, i przystąpił do obrad nad częścią drugą, z której kilkanaście paragrafów już załatwił.

Dzienniki węgierskie wyjawiają, zdaniem *Jener. Kor. austr.*, myśl która przewodniczyła wystąpieniu deputowanych madziarskich i szeklerskich z sejmu siedmiogrodzkiego. Otóż była to nadzieja, iż Rumuni w sejmie tak dalece uczuć dadzą przewagę swą liczebną Sasom siedmiogrodzkim, że i ci wystąpić będą musieli, takim zaś sposobem sejm nie będzie już w prawnym komplecie, i czynności swe zaprzestać będzie musiał. *Jener. Kor.* sądzi jednak, że madziary i Szeklery zupełnego doznają zawodu, bo Rumuni pogodzą się z Sasami w interesie kraju, jak to już dowiedli w rozprawach nad adresem, który bez opozycyi w redakcyi przez komisyę proponowany przyjęty został. Nadto spodziewać się można, iż nowe obiory zastąpią deputowanych madziarskich i szeklerskich, którzy dziś wystąpili, sejm więc siedmiogrodzki reprezentować będzie wszystkie krajowe narodowości.

— Gazeta wiedeńska zamieściła o sprawie meksykańskiej artykuł następujący: W obec wielu nieporozumień i fałszywego rzeczy przedstawienia; następujące wyjaśnienie może posłużyć do postawienia odnośnych uchwał w właściwem świetle:

Liczne przemiany, którym podległa Ameryka środkowa od czasu oderwania się od Hiszpanii, i ztąd powstała niepewność wszelkich stosunków prawnych, własności i życia przekonały od wielu lat coraz bardziej wzrastającą liczbę szanownych mężów z rozmaitych stronnictw tamtejszych, że ich ojczyzna tak hojnie od natury uposażona, tylko pod silnym rządem monarchicznym może osiągnąć swobodę i pomyślność. Zawikłania w które ostatni rząd meksykański popadł przez anarchię i panowanie samowoli zamieniły dawniejsze usiłowania klas majętniejszych i lepszych w postanowienie stanowcze.

W jesieni r. 1861 kierownicy i reprezentanci meksykańskiego stronnictwa monarchicznego w Paryżu mieszkający zapytywali w formie poufnej, czyby nie nastąpiła odmowa, gdyby za inicyatywą Francyi, i przyzwoleniem Anglii na tron meksykański powołany został arcyksiążę z domu austryackiego a mianowicie Jego c. k. Wysokość arcyksiążę Ferdynand Maxymilian, i podobnież w poufny sposób nadmieniono, że Arcyksiążę nie jest przeciwny za przyzwoleniem swego dostojnego brata odpowiedzieć życzeniom narodu meksykańskiego, gdyby go tenże na tron powołał. Zarazem jednak orzeczono, że ostateczne przyjęcie tych propozycyi mogłoby nastąpić tylko przy takich okolicznościach, które dają rękojmię przyszłości i skutku, tudzież godności Jego c. k. Wysokości i Jego dostojnego domu. Orzeczono zarazem wiele takich warunków poprzedniczych; i zastrzeżono nadto warunki, które miały być postawione dopiero wówczas, gdy przedsięwzięcie będzie miało silniejszą podstawę. Nareszcie oświadczono zapytującym, że rząd Jego c. k. Apostolskiej Mości w całej tej sprawie zajmie stanowisko bierne, i w obec dwóch wielkich mocarstw nadmorskich nie weźmie żadnej inicyatywy; że owszem spokojnie oczekiwać będzie dnia, w którym na podstawie warunków poprzedniczych będzie uczyniona formalna propozycya. „Wtedy dopiero", powiedziano na końcu, „możnaby przystąpić do gruntownego zbadania wniosku, i ułożyć ostatecznie warunki przyjęcia".

Ponieważ więc ze strony Arcyksięcia nie były poczynione żadne zobowiązania, zbaczające z kierunku pierwiastkowo zakreślonego, przeto dopiero po dopełnieniu pierwszych suppozycyi możnaby rozpocząć właściwe układy dyplomatyczne względem tej sprawy.

Jener. Kor. przydaje do tego, że wszystkie doniesienia dzienników francuzkich co do tej sprawy są albo przedwczesne, albo mylne. O rozstrzygnięciu ostatecznem nie może być jeszcze mowy; a zresztą deputacya przeznaczona do ofiarowania korony mexykańskiej Arcyksięciu Ferdynandowi Maxymilianowi nie byłaby może w właściwem miejscu uważana jako wyraz całego kraju, a zatem potrzebaby innej podstawy do przyjęcia korony cesarskiej.

Anglia.

(*„Daily News" o sprawie polskiej.*) *Daily News* organ lorda Russella, zamieścił następujące uwagi co do sprawy polskiej: „Nie masz w Anglii stronnictwa wojennego, nawet stronnictwo liberalne wojny nie chce. Nie chce zaś wojny dla tego, iż Anglia wątpi o szczerości programu rządu francuskiego, który może mieć tajne cele, z niepodległością Polski nic wspólnego nie mające. Zadano, ażeby Anglia wzięła udział w wojnie dla ograniczenia jej rozciągłości, lecz wojnę w którejby z nieprzyjacielem walczyć a sprzymierzeńca pilnować trzeba, byłoby to za wiele dla narodu. Wojska nasze lądowe są za nadto rozdzielone, moglibyśmy zatem tylko flotą udział brać w wojnie, a na tem wpływ naszby ucierpiał."

Francya.

Paryż, 12. sierpnia. (*Różne wiadomości.*) *La France* zapewnia, iż Arcyksiążę Maxymilian przyjmie koronę mexykańską pod następującemi warunkami, najprzód iż pretensye francuzkie, to jest koszta wojenne i reklamacye osób prywatnych w przeciągu lat dziesięciu przez Cesarstwo mexykańskie zapłacone zostaną, a następnie, iż Francya zostawi w Mexyku korpus wojska swojego do czasu bliżej oznaczyć się mającego, który kosztem skarbu mexykańskiego utrzymywany będzie.

La France występuje przeciwko dziennikom rosyjskim *Inwalidowi petersburskiemu* i *Gazecie moskiewskiej*, iż powołują lud jakoby do wojny świętej, wspierają stronnictwo wojny pragnące, czem utrudniają negocyacye dyplomatyczne i wywołać mogą równą z przeciwnej strony zaciętość. *La France* snać nie wie, iż dzienniki w Rosyi stoją pod najsurowszą cenzurą, piszą tylko to, co widokom rządu odpowiadać może i w duchu przez rząd wskazanym jest. Wszakże w roku już bieżącym kilka dzienników petersburskich z rozkazu rządu zamknięto za to, iż w sprawie polskiej w odmiennym duchu pisały, a jednego z dyrektorów cenzury z urzędu usunięto, za niebaczność w wypełnianiu swych obowiązków.

Independance belge donosi, iż w Paryżu nie robią sobie żadnej illuzyi i przekonani są, że rząd rosyjski w kwestyi polskiej w niczem nie ustąpi. Dla tego jednak nikt nie przypuszcza, ażeby do wojny przyjść mogło. Paryż cokolwiek się tylko zaniepokoił artykułem *la France*, odpychającym pokój upokarzający i na gdzie niechętnie to widziano, iż *Monitor* na czele swych kolumn zamieścił ostatnie srogie rozporządzenie jenerała Murawiewa, wzbudzające większą jeszcze nienawiść przeciwko rządowi rosyjskiemu.

Journal des Debats w obszernym artykule podaje wiadomość, według której z Wiednia miano podać myśl nieomylnego załatwienia sprawy polskiej na drodze dyplomatycznej. Ponieważ Rosya w gruncie rzeczy przyjmuje sześć punktów, i tylko protestuje przeciwko konferencyi ośmiu mocarstw, protestuje zaś głównie z obawy, ażeby te sześć punktów na podobnej konferencyi na korzyść Polski tłumaczone i rozszerzone nie zostały, trzy więc mocarstwa w sprawie polskiej interweniujące odstąpić mają od żądania takowej konferencyi, tak jak już odstąpiły od proponowanego zawieszenia broni, Rosya zaś w osobnych notach zobowiązałaby się do wyraźnego przyjęcia tych sześciu punktów i do niezwłocznego wprowadzenia ich w życie w kongresowem Królestwie Polskiem. Na tej drodze żądaniu mocarstw stałoby się zadosyć, a Rosya uniknęłaby upokorzenia, poddawania pod sąd Europy sprawy, którą jako wewnętrzną kwestyę rosyjską uważać musi.

Włochy.

(*Różne wiadomości.*) Z Turynu piszą pod dn. 9. b. m. do *Jener. Kor.*, że znowu rozchodzi się pogłoska o bliskiem przesileniu ministeryalnem. Ratazzi ma zostać prezydentem rady, Minghetti ministrem spraw zagranicznych w miejsce pana Visconti Venosta, a ten następnie udałby się do Paryża w miejsce p. Nigry, który coraz bardziej nie może utrzymać się na swojej pozycyi; Peruzzi ma objąć sprawy wewnętrzne, a Sella finanse; mówią też, że Strambio ma zostać jeneralnym konzulem w Bukareszcie. Senat i parlament miały być zwołane dn. 11. na posiedzenie nadzwyczajne, na którym będzie odczytany reskrypt królewski względem odroczenia obudwu izb na czas nieograniczony. Tym sposobem rząd uwalnia się zręcznie od groźnej burzy, która byłaby niewątpliwie wynikła, że urzędnicy władz centralnych do dn. 5. b. m. znowu pensyi

miesięcznych nie otrzymali, co szczególniej niższych urzędników pogrąża w bardzo przykre położenie.

Depesza z Turynu z dnia 14. sierpnia donosi, że Dania ustanowiła w Turynie stałe poselstwo, i mianowała pełnomocnikiem p. Rosenkrantz. Tenże wręczył przedwczoraj swoje uwierzytelnienie.

Stampa pisze: Minister handlu wyjeżdża na kilka tygodni do Neapolu. Włoska eskadra w Pyräus została rozpuszczona. Okręt liniowy „Re galantuomo“ będzie posłany do Yorku po nową fregatę „Re d' Italia“. Zapewniają, że poseł duński rozpocznie układy o traktat handlowy między Danią a Włochami.

Niemcy.

Frankfurt, 12. sierpnia. *(Odezwa do obywateli Frankfurtu.)* Senat wydał do obywateli Frankfurtu odezwę względem kongresu monarchów, która kończy się następującemi słowy: Współobywatele! Niechaj was połącza z senatem życzenie, aby bliski osobisty zjazd monarchów niemieckich w naszem mieście przyniósł zbawienne owoce. Przyjmijmy godnie dostojnego monarchę, którego najwyższy dom cesarski z którym najchlubniejsze pamiątki tego miasta i najświetniejsze wspomnienia naszych przodków tak ściśle były połączone, tudzież książąt i reprezentantów miast wolnych, którzy połączyli się do tak ważnego i trudnego zadania. Oby dnie których oczekujemy stały się godnemi wiecznej pamięci w historyi Niemiec. i wspomnieniach naszego rodzinnego miasta.

Depesza z Frankfurtu z d. 13. sierpnia (wieczorem) donosi: Według *Frankf. Postztg.* treść projektu reformy ma być następująca: Organiczne zgromadzenie delegatów z prawem przyzwolenia, peryodycznie zbierać się mające, izba książąt z udziałem medyatyzowanych, dyrektoryum pod prezydencyą Austryi utworzone z siedmiu grup państw, rozwiązanie zgromadzenia związkowego, reforma konstytucyi siły zbrojnej związku niemieckiego, zniesienie warunku jedności głosów przy pożytecznych dla ogółu i organicznych instytucyach związku. Gazeta wiedeńska sądzi, że słusznie powątpiewać może o prawdziwości tej treści.

(Zjazd monarchów rzeszy niemieckiej w Frankfurcie.) Depesza telegraficzna z Drezna donosi, iż Król Jego Mość saski udaje się do Frankfurtu dn. 15. bieżącego miesiąca. Minister Beust dnia 13go tamże już odjechał. W niedzielę 16go b. m. odbyć się ma nabożeństwo o pomyślny skutek dla jedności niemieckiej zjazdu frankfurtskiego.

Senat frankfurtski powitać ma Cesarza w całym komplecie. Wszyscy książęta przybywający, przyjęci zostaną przez wyznaczone deputacye. W sali rzymskiej (w ratuszu frankfartskim) robią przygotowania do wielkiej uczty. Konferencya monarchów odbędzie się w pałacu związkowym. Poseł austryacki przy związku niemieckim baron Kübek, pojedzie naprzeciwko Cesarza do Bruchtalu. Doniesienia ze wszystkich stron Niemiec stwierdzają wielkie zajęcie, jakie zjazd wszędzie wzbudził. Powszechnie życzą sobie, ażeby Król pruski przybył lub Królewicza w zastępstwie swem przysłać zechciał. W czasie kongresu będzie wielki teatr galowy, w którym loże pierwszego piętra przeznaczone będą dla monarchów, drugorzędowe zaś dla ciała dyplomatycznego a parterowa dla senatu i ciała prawodawczego frankfurckiego.

Królestwo Polskie.

Dzien. Powsz. z 12. sierpnia donosi, że dnia 8. sierpnia oddział składający się z dwóch niepełnych kompanij z dwoma działami, konwojując do m. Lublina wojskową pocztę i etapę, niespodzianie był atakowany w lesie niedaleko stacyi Żyrzyna przez przeważne siły powstańców, wynoszące do 3000 ludzi, i po czterogodzinnej walce i wystrzelaniu wszystkich ładunków i nabojów doznał porażki. Powstańcy zabrali pieniądze w sumie do 200.000 rubli srebrem i oba działa, które po wystrzelaniu wszystkich nabojów przez kanonierów zagwożdżone zostały.

(Doniesienia o powstaniu.) Do *D. A. Z.* piszą od granicy polskiej: W Królestwie Polskiem wypadki zbliżają się widocznie do rozstrzygnięcia. Rosyanie ściągnęli do kraju tak wielkie siły, że teraz prawie wszystkie powiaty są zupełnie i stale obsadzone, ponieważ garnizony nie opuszczając swego powiatu przerzynają go jedynie dla utrzymania porządku, i ścigania oddziałów powstańczych. Przybyło wiele wybornej jazdy, tudzież kozaków, którzy w utarczkach podjazdowych są wielce przydatni. W skutek tego powstańcy pomimo wszelkiej waleczności ustępują w obec przewagi przeciwników, tracą ludzi, broń, i amunicyę, co wszystko nie łatwo da się zastąpić. Polski „rząd narodowy“ poznał to i rozkazał dowódcom oddziałów wszelkiej bitwy ile możności unikać. W przekonaniu, że wojna podjazdowa nie może być dłużej prowadzona skutecznie, i wiedząc że na pomoc wojskową z zewnątrz liczyć wcale nie można, pozostało mu tylko zwinąć sztandar, lub odważyć się na wielką, stanowczą bitwę. Wybrano ten ostatni środek.

Wszystko tu zależy od tego, jak się powiedzie konskrypcya. Nie tylko w Królestwie, ale nawet w pograniaznych, dawniej polskich prowincyach młodzież zdolna do broni ma być spisana, i każdy już otrzymał, lub wkrótce otrzyma rozkaz stawienia się. Tu pokaże się dopiero czy patryotyzm, czy bojaźń kar trybunału rewolucyjnego skłoni Polaków chwycić za broń. Jeżeli konskrypcya będzie miała taki skutek jakiego się spodziewają, natenczas w drugiej połowie września po żniwach, przyjdzie do stanowczej walki w pobliżu Warszawy, które to miasto w razie potrzeby przez powstanie starać się będzie wspierać bitwę. Tak więc bój stanowczy przypadłby w czasie, nim wymiana not wielkich mocarstw ukończoną zostanie. Ochotników przybywa znowu, jednak cudzoziemcy, a mianowicie Francuzi nie są pożądanemi gośćmi dla dowódzców powstańczych, ponieważ są zarozumiali i mają pretensye do wyższych posad.

Turcya.

Z Trzebinii w Bośnii piszą do *Jeneral. koresp. austryackiej*, iż Turczynki wściekają się teraz na Chrześcian, z powodu, iż rząd turecki 62 najznakomitszych Turków uwięził, za zniszczenie szkoły chrześciańskiej, komisarz Porty przybył do Trzebinii jedynie dla ogłoszenia firmanu sułtańskiego względem równouprawnienia chrześcian.

Kronika.

(P. żar.) Dn. 6. b. m. w nocy wybuchł z niewiadomej dotąd przyczyny pożar w stajni dworskiej w Zadarowie, w powiecie Manasterzyskim, który przy gorliwej pomocy ze strony gminy, szczęśliwie ugaszony został. Połowa stajni stała się pastwą płomieni. Szkoda ztąd powstała ma wynosić około 400 zł.

(Madagaskar.) Pan Sachet, dawny dowódzca w Nossi-Bé, ogłasza w jednym z dzienników francuskich studya nad Madagaskarem i wypadkami, które poprzedziły wstąpienie na tron niedawno zamordowanego Króla. Opis ich dosyć zajmujący zdaje się dowodzić, że Madagaskar nie tak jest jeszcze blizki przyjęcia europejskiej cywilizacyi, jakby się zdawać mogło. Kilku ludzi pojmuje jej korzyści i większość narodu ślepo przywiązaną jest do tradycyi i wszelkie stosunki z Europą uważa za zdradę kraju. Jak wiele innych narodów długo pozbawionych związków z resztą świata, mieszkańcy Madagaskaru sądzą, że o własnych siłach przyjdą do wyrobienia tego, co ludzkość w spadku po ludach i wiekach wspólnej pracy otrzymała. Tłum jest ślepy, możni własny tylko interes mają na widoku.

Przy pogrzebie Radamy I. wedle opisu p. Suchet niezmierne skarby razem z nim zakopane zostały stosownie do dawnego obyczaju; naschano grób jego naczyniami złotemi, srebrem, kryształami, porcelaną, bronią rzadką i kosztowną, łęgarami, zegarkami, tabakierami, łańcuchami złotemi, szpilkami dyamentowemi, klejnotami najrzadszemi i najrozmaitszemi, kuframi bielizny i sukni. Pogrzebiono nawet z nim portrety olejne Królów Ludwika XIV., Napoleona I., Fryderyka Wielkiego i Jerzego IV. Oprócz tego wrzucono w grób więcej niż milion franków monet srebrnych i zł tych.

Trumna sama wartą była około 100.000 franków.

Monarsze czczonemu jako bóstwo zaraz po śmierci zabito na ofiarę 20.000 wołów i najpiękniejsze konie stajni królewskich.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9go sierpnia. W obwodach lwowskim i samborskim były w drugiej połowie z. m. następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Gródek		Szczerzec		Jaryczów		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr	cen	zr	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	50	3	30	3	30	3	52	3	23	3	.
„ żyta . . .	1	80	1	86	1	60	1	98	1	90	1	61
„ jęczmienia .	1	50	1	41	1	60	1	53	1	40	1	60
„ owsa . . .	1	34	1	26	1	53	1	32	1	35	1	50
„ hreczki . .	2	.	2	33	2	33	.	.	1	85	2	25
„ kukurudzy .	.	.	3	.	.	.	.	.	2	30	2	60
„ ziemniaków .	.	83	1	8	.	.	1	20	1	.	1	4
Cetnar siana . . .	.	70	2	.	1	.	1	30	1	10	2	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	10	.	6	50	7	.	6	10	10	.
„ „ miękkiego	5	.	8	.	5	40	4	50	4	10	8	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	13	.	13	.	11	.	11
Mas okowity . . .	.	80	.	65	.	.	.	43	1	.	.	66

Wiedeń, 11. sierpnia. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym wczorajszym Targu było wołów: 1152 z Węgier, 1963 galicyjskich i 320 krajowych. Z tego sprzedano na potrzebę miasta 1757, na prowincyę 1322, po za obrębem targu 6 sztuk; waga szacunkowa jednej sztuki wynosiła 560 do 710 ℔. Płacono za 1 sztukę 128 do 188 zł., za cetnar 22 zł. 50 c. do 26 zł. 50 c.

Ostatnia poczta.

Kraków, 16. sierpnia. Dnia 14go b. m. o godzinie 2giej po północy przeszedł zbrojny oddział powstańców liczący około 300 ludzi z okolicy Krakowa pod Szycami do Królestwa Polskiego. Z tym oddziałem spotkały się patrole c. k. wojska, i z obydwóch stron padły strzały. Jeden z powstańców został zabity; przytrzy-

mano amunicye i karabiny, tudzież 7 koni. Ze strony c. k. wojska nikt nie został ranny. — Podobne starcie miedzy patrolami c. k. wojska a powstańcami dążącemi za granicę zaszło dnia 15go b. m. na gościńcu w lesie Kościelnickim. Posterunki c k. wojska z lasu Kościelnickiego i z Wolicy liczace razem 26 ludzi z oficerem na czele natrafiły na oddział powstańców w sile 5 — 600 ludzi i wezwały go do zatrzymania się i złożenia broni. Gdy temu wezwaniu zadość nie uczyniono, patrol wojskowy użył broni. Powstańcy stracili 2 poległych, 7 rannych i 15 jeńców, między tymi jeden dowódzca i jeden Francuz. Ze strony c. k. wojska jeden żołnierz został ciężko ranny i umarł w skutek tego dnia 15go b. m. po południu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. sierpnia.

Hotel George: PP. Meszyński Piotr, z Krakowa. — Hr. Golejowski Ant., z Harasymowa.

Hotel europejski: Pietruski Jan, z Rymanowa. — Rubczyński Alfred, z Stanina. — Janko Hen., z Koszan.

Dnia 15. sierpnia.

Hotel George: PP. Zagórski Alex., z Podola. — Ostaszewski Sew., z Rakowic. — Wybranowski Wawr., z Drohiczowki. — [illegible], z Konotopy. — [illegible], z [illegible].

Hotel europejski: Łomewski Edw., z Gnojnowa. — Chiliński Maryan, z Rakowa.

Hotel angielski: Toresiewicz Michał, z Pełtwy. — Sozański Cel., z Kornałowic. — Urbański Wład., z Kostarowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14 sierpnia.

PP. Starzyński Bojomir, do Derewni. — Lewicki Mieczysław, do Koniuszek.

Dnia 15. sierpnia.

PP. Hr. Jabłonowski Jozef, do Dolbego. Górski Sew., do Brodek. — Krokowski Alex., na Podole. — Turnau Henryk, do Dobczyc. — Piasecki Karol, i Lubieniecki Jan, do Polski.

TEATR.

Dziś na uczczenie wilii urodzin Jego c. k. Apostol. Mości przy wspaniałem oświetleniu teatru odspiewany będzie przez wszystkich członków sceny niemieckiej *„Hymn Ludu“*, poczem odegrana będzie *wielka uwertura*. Nastąpi: **„Ich bin nicht eifersüchtig“**, czyli **„Eine Tasse Thee“**, komedya w 1 akcie z francuzkiego p. Emila Neumanna; na zakończenie; **„Zuvor die Mama!“** komedya w 1 akcie wolno obrobiona z polskiego „Pierwej Mama“ przez J. Korzeniowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. sierpnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	32‴.25	+ 15 2	73 1	południowy	sł.	pogoda
2 god. po poł.	325 80	+ 19 8	54 4	zachodni	„	pochmurno
10. god. wiecz.	327 07	+ 14 9	64.4	północny	„	pogoda
7. god. zrana	328.17	+ 11.9	626	północny	sł.	pogoda
2 god. po poł.	328.02	+ 16 6	40 3	półn.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	328.04	+ 12 4	66.9	zachod i	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 14. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24½	5	31
Dukat cesarski	„ „	5	27	5	33½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10	9	1·
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	76½
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	20	76	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	98	79	7·
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	90	74	65
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	43	82	18
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	202	—	204	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. sierpnia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	77	—
5% pożyczka narodowa	82	25
Losy z 1860 roku	101	55
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	191	91
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	20
Dukat pojedyńczy	5	32
Srebro	111	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72 80	73.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 20	82 30
od kwiet. do paźd. po 5%	82.30	82 40
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76 80	77.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	77.—	77.20
dtto. po 4½%	68.75	69.—
dtto. „ 4%	61 25	61.50
dtto. „ 3%	46.50	46.75
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.25	15.35
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.—	159.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	157.—	157 50
Przez do wyl. z r. 1854	95.75	96.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	101.50	101.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	101.65	101.75
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.50	68.—
„ 4%	59 50	60.—
„ 3½%	51 50	52.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.50	61.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.50	68.—
„ 4%	59.50	60.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90 50	91.—
Morawii	88.—	89.-
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	88 —
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	88 50
Węgier	76 25	76.75
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	75.25	75.75
Kroacyi i Sławonii	76 25	76.75
Galicyi	74 —	74 50
Siedmiogrodu	74.75	75 50
Bukowina	73.75	74.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.50	73.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.—	60.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	793.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	191.80	191 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	640.—	642.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1710.—	1712.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191 —	191 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	147.—	147.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.50	127.75
Kolei Cisy po 200zł m.k. po 140 zł (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	246.—	247.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	202.50	202.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Pustelradzka, po 500 zł. m. k.	675.—	680.—
Kolej Aussig - Ciepl. po 200 zł. m. k.	235.—	240.—
Kol. Lemb. koss. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	158 —	160.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	448.—	449.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	250.—	251.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	258.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.50	162.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.—
10let. „ 1857 po 5%	91.75	92.—
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.60	87.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.25	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.25	94.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.—	89.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	123.—	123.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117 —	117 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.25	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 500 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.25	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.—	135.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92. —	92.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	54.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.—	34.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94 —	95.—
Salma „ 40 „ „	36.—	36 25
Palffiego „ 40 „ „	36 75	37.25
Clarego „ 40 „ „	33.50	34.—
St. Genois „ 40 „ „	34.50	35.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	15.—	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol	95 —	95 10
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.90	94 90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	95.—	95.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.80	83 90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	44.10	44.10
Londyn za 10 ft. st.	112.20	112 25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	44 10	44 10
Marsylia za 100 fr.	44 30	44 35
Paryż za 100 fr.	44.40	44 40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.32	5.33
dtto. pełnej wagi	5.33	5 33
Korona	15. 0	15. 5
20frankówka	8 94	8.95
Rosyjski imperyał	9 15	9.18
Talar związkowy	1.67	1 67½
Srebro	111.—	111.50
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Badyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.